

Nowe pokolenie Nowaków

Napisany przez Krzysztof Kochan, z 21-10-2009 16:06 



Każdy człowiek ma marzenia. Niektóre są wielkie, inne zupełnie błahе. O jednych mówimy głośno, o innych nie wie nikt poza nami. Niewiele jednak osób wypowiada na głos, a później ziszcza te największe, życiowe. Te z kategorii bycia słynnym piłkarzem i zdobycia Mount Everestu. Niezaprzeczalnie świat idzie do przodu właśnie dzięki tym nielicznym jednostkom. Tym, które patrzą dalej, widzą więcej i robią wszystko, by osiągnąć swój cel. Takim właśnie człowiekiem był Kazimierz Nowak.

Mało kto wie o dokonaniach tego wielkiego podróżnika. A jego osiągnięcie z całą pewnością zasługuje na zapamiętanie, nie tylko zresztą przez nas, Polaków. Człowiek ten w latach, kiedy technika stała na daleko niższym poziomie niż w chwili obecnej, zdobył się na czyn niemal szalony. W latach 1931-36, przemierzył w pojedynkę

kontynent afrykański z północy na południe i z powrotem. Wyczyn - zwłaszcza w tamtych latach - bez precedensu. W czasie tych pięciu lat podróżował rowerem, pieszo, konno, na wielbłądzie i czółnem. Przemierzając Czarny Ląd, wówczas okryty jeszcze mgiełką tajemniczości, polski podróżnik robił wiele zdjęć, opisywał swoje spostrzeżenia, nawiązywał kontakty z rdzennymi mieszkańcami odwiedzanych ziem. Z perspektywy czasu, wiele jego uwag dotyczących spraw czysto ludzkich nie straciło na ważności. Specjalnie unikał szlaków turystycznych, chciał docierać dalej i głębiej, by zobaczyć, opisać i sfotografować prawdziwą Afrykę.

Być jak on

Nic więc dziwnego, że po tylu latach, wydarzenia te wciąż działają na wyobraźnię i inspirują. Właśnie pod wpływem niezłomnego Polaka, w głowach pewnej grupy młodych ludzi zrodziła się odważna myśl - powtórzmy to. Przemierzmy trasę Nowaka jeszcze raz, dokładnie tak, jak przed 70 laty. Projekt, mimo upływu czasu, w dalszym ciągu wydaje się wielkim wyzwaniem. Akcja pod kryptonimem „Afryka Nowaka”, ma na celu, korzystając z tych samych środków lokomocji, wiernie odtworzyć wydarzenie z przeszłości, nie wyłączając czółen czy też wielbłądów. Licząca 40 tys. kilometrów trasa będzie przebiegała przez 17 państw. Cała droga zostanie podzielona na 1500 kilometrowe, miesięczne etapy. Ekipa będzie się składać z dwudziestu czterech 3-4 osobowych zespołów. Całość ma mieć charakter sztafetowy i zająć łącznie 2 lata.

Niebawem się zacznie

Pierwsza grupa startuje 4 listopada. Rozpocznie się symbolicznie, na dworcu kolejowym w Poznaniu, tam bowiem wszystko miało swój początek. Kto wpadł na ten pomysł? - Pomysłodawcami całego przedsięwzięcia są szczecinianie Piotr Sudół (absolwent UAM) oraz Zbigniew Sas. To oni zafascynowani lekturą książki „Rowerem i pieszo przez czarny ląd” postanowili odtworzyć wyczyn Kazimierza Nowaka. Skontaktowali się z Łukaszem Wierzbickim - poznańskim dziennikarzem, znawcą postaci Kazimierza Nowaka i zaprosili go do udziału w wyprawie - opowiada Jędrzej Gadziński, doktorant Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych oraz jeden z organizatorów, a za razem przyszłych uczestników. Z uwagi na ekstremalny charakter planowanej wyprawy, do uczestnictwa zostali zaproszeni znani i doświadczeni podróżnicy. Reszta ekipy została skompletowana na podstawie zaangażowania w prace przygotowawcze. - Postać Kazimierza Nowaka połączyła więc we wspólnym celu wielu ciekawych ludzi z różnych miejsc w

Polsce, w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach, którzy w większości wcześniej się nie znali - podsumowuje pan Jacek.

Wiele do zrobienia

Poza głównym celem przybliżenia ludziom sylwetki człowieka, który ich natchnął, podróżnicy stawiają sobie też inne. Pokazać ludziom prawdziwą Afrykę. Promować rower jako świetny środek lokomocji, a także zrobić reklamę samemu miastu Poznań. Celów do realizacji na pewno więc nie zabraknie. Czasu też nie powinno. Miejmy tylko nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z planem i za dwa lata wielkie marzenie tych kilkudziesięciu osób zostanie szczęśliwie spełnione.

Krzysztof KOCHAN

krkochan@gmail.com

[Napisz pierwszy komentarz](#)    [Czytaj więcej](#)

Nowe pokolenie Nowaków



(0 głosów, średnia ocena 0 na 5)

[Następna >](#)